



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 01.04 2011 r.

BH-1-041-123/11/3

DSP – VI – 071 – 3/11  
dot. BPS/DSK – 043 – 3438/11

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 4.04.2011  
2941 podpis

Pan  
Grzegorz Wojciechowski  
Senator  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Senatorze*

Odpowiadając na Pana oświadczenia złożone podczas 71 posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 3 marca 2011 r., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Problematyka poruszona w oświadczeniu dotyczy skuteczności przepisów postępowania cywilnego w zakresie postępowań między rodzicami i dziećmi, a w szczególności możliwości jakimi dysponuje sąd opiekuńczy w sytuacji zagrożenia dobra dziecka oraz możliwości weryfikacji udzielonego w takich sprawach zabezpieczenia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że postępowanie zabezpieczające ma ze swej istoty charakter postępowania pomocniczego w stosunku do postępowania rozpoznawczego. Pomimo takiego charakteru cechuje je m.in. samodzielność funkcjonalna, która wyraża się w odrębności funkcji postępowania zabezpieczającego, polegającej na udzielaniu ochrony prawnej o tymczasowym (prowizorycznym) charakterze. Obowiązany może zatem w każdym czasie żądać uchylecia lub zmiany prawomocnego postanowienia, którym udzielono zabezpieczenia, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia (art.742 § 1 zd.1 kpc).

Jednak zgodnie z obowiązującymi uregulowaniami prawnymi, jeżeli nienależyte wykonywanie władzy rodzicielskiej zagraża dobru dziecka konieczna jest ingerencja sądu opiekuńczego, a postępowanie w tym przedmiocie można wszcząć z urzędu, co wynika z dyspozycji art. 570 Kodeksu postępowania cywilnego.

Podstawę do takiej ingerencji stanowi przepis art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który daje sądowi opiekuńczemu możliwość skorzystania z szerokiego wachlarza środków zaradczych.

Zasadą jest, że sąd ten może wydać każde zarządzenie, jakie w danych okolicznościach jest konieczne lub celowe ze względu na dobro dziecka.


Ponadto należy podkreślić, że ustawodawca nakazując ingerencję we władzę rodzicielską na podstawie art. 109 k.r.o. już wtedy, gdy dobro dziecka jest zagrożone, wychodzi z założenia, że sąd opiekuńczy powinien działać profilaktycznie przez zapobieganie ujemnym skutkom niewłaściwego lub nieudolnego sprawowania władzy rodzicielskiej.

Zwrócić trzeba przy tym uwagę, że sformułowanie art. 109 § 1 k.r.o. „sąd wyda” oznacza, że sąd jest obowiązany wydać odpowiednie zarządzenie w razie spełnienia przesłanek wymienionych w tym przepisie.

Ponadto należy mieć na względzie uregulowania zawarte w art. 569 kpc, bowiem zgodnie z jego § 2, w wypadkach nagłych potrzebne zarządzenia mogą być z urzędu wydane przez każdy sąd opiekuńczy, choćby nie był on właściwy miejscowo. W praktyce zarządzenia takie zapadają w formie postanowienia, które jest wykonalne z chwilą ogłoszenia lub gdy ogłoszenia nie było – z chwilą wydania.

Aktualnie obowiązujące przepisy dają zatem wystarczającą podstawę do niezwłocznego działania sądu w sytuacji zagrożenia dobra małoletniego i kwestia ta nie wymaga dokonania zmian legislacyjnych.

Wyrażam nadzieję, że przedstawiona informacja wyjaśniła wątpliwości Pana senatora.



z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI



Grzegorz Watejko  
PODSEKRETARZ STANU